

31 - BOŻY CEL DLA CZŁOWIEKA

Na pierwszej stronie Biblii, w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, Bóg pokazuje nam powód stworzenia człowieka. Ponieważ człowiek o tym całkowicie zapomniał, dlatego ludzie tego świata borykają się z problemami, na które nie znają rozwiązań i nie potrafią pojąć celu swojego życia. Nikt nie zrozumie celu swojego życia, dopóki nie wróci do tego, co mówi Bóg w swoim Słowie.

Czy wiesz, że Biblia jest instrukcją obsługi? Jeśli kupujesz magnetofon, pralkę lub jakiegokolwiek inne urządzenie elektroniczne, to zawsze dostajesz instrukcję obsługi. Instrukcja zawiera zalecenia producenta i sposoby korzystania z danego urządzenia. Jeśli jesteś mądry, to będziesz postępował zgodnie z poleceniami zawartymi w instrukcji i nie będziesz niczego zmieniał. Każdy ma świadomość, że producent wie lepiej, w jaki sposób produkt został skonstruowany i jak ma działać. Jeżeli są tam ostrzeżenia, które mówią: Nie rób tak, nie podłączaj tego, nie łącz z tym, to jestem pewien, że nie będziesz eksperymentować, bo lepiej to zaakceptować, niż zniszczyć drogi sprzęt i stracić pieniądze. Eksperymentować można z rzeczami tanimi, ale nie z czymś bardzo drogim.

Teraz zastanów się, co jest największą wartością w Twoim życiu? Bóg mówi, że ludzkie życie jest warte znacznie więcej niż 1000 dolarów, a nawet o wiele więcej niż setki milionów dolarów. Gdy Jezus mówi: „*Cóż bowiem zyska człowiek, który cały świat pozyska, ale straci swoją duszę?*”, to w rzeczywistości pokazuje, jaka jest dysproporcja pomiędzy wszystkimi bogactwami tego świata, a wartością ludzkiego życia. Mówi, że jedna ludzka dusza jest o wiele, wiele, wiele więcej warta, niż cały ten świat. Tak więc jesteś bardzo cenny. Zatem jak to jest, że człowiek, który jest tak cenny, lekkomyślnie traktuje instrukcje swojego Stwórcy, dotyczące własnego życia? To jest tragedia. Jeśli chcesz wiedzieć, dlaczego jest tyle zamieszania na świecie i dlaczego wszystko zmierza do totalnego chaosu, to odpowiedź jest bardzo prosta: „Bo Bóg dał człowiekowi instrukcję, której człowiek nie chce akceptować”. Oto powód wszelkiego zamieszania w świecie, w życiu osobistym, w rodzinach i między narodami.

Spójrzmy do pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju. Czytamy tutaj o czasie, w którym Bóg stwarzał ziemię. Każdego dnia stwarzał coś nowego, ale nigdy nie mówił, jaki jest tego cel. Na przykład, w pierwszym dniu stworzył światło. W jakim celu? Tego nie wiemy. Możemy się tego domyślać, jednak Bóg nigdy nie powiedział, co było tego powodem. Następnego dnia Bóg stworzył niebo. Jednak też nie powiedział, w jakim celu. Przez następne dni tworzył suchy ląd, rośliny oraz drzewa i też nie napisano, w jakim celu. Tak samo było ze zwierzętami, rybami i ptakami! Ale zanim stworzył człowieka, powiedział: „*Uczyńmy człowieka na nasz obraz i nasze podobieństwo. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem, nad bydłem i nad całą ziemią oraz wszelkim płazem pełzającym po ziemi*”.

Widzimy więc, że pierwszym celem stworzenia człowieka było to, aby człowiek był podobny do Boga. To oznacza, że gdy człowiek ożyje, wtedy będzie można zobaczyć, jaki jest Bóg, ponieważ Bóg jest Duchem i jest dla nas niewidzialny. Bóg chciał, aby w istocie, którą stworzył, objawiał się Jego charakter. We wcześniejszym rozdziale mówiliśmy, że zanim powstał człowiek, Bóg najpierw stworzył aniołów. Jednak nigdzie w Biblii nie napisano, że Bóg stworzył aniołów na swoje podobieństwo. Anioły nie wykazują podobieństwa do Boga. To jest unikalny przywilej dany tylko człowiekowi. Tylko człowiek został stworzony na obraz Boga, aby ukazywać podobieństwo do Boga i Boży charakter.

Jeśli to zrozumiesz, wtedy zobaczysz, że głównym celem śmierci Jezusa oraz naszego odkupienia było to, żeby przywrócić nas do stanu, jaki pierwotnie zaplanował Bóg. Przypuśćmy, że narysujemy to w formie graficznej, gdzie Boży cel względem człowieka jest prostą linią idącą lekko w górę – ponieważ Bożym celem dla człowieka jest także to, aby człowiek podążał w górę i cały czas wzrastał duchowo. Lecz Adam upadł na samym początku tej linii i od tego czasu nikt nie wzrasta duchowo, ponieważ wszyscy naturalnie idą w dół. Czy wiesz, co wtedy zrobił Jezus? Jezus zstąpił do otchłani, do której wpadł człowiek, aby z powrotem postawić go na tej prostej linii. Dzięki temu każdy człowiek może ponownie stanąć na linii, która wyznacza ludziom Bożą drogę. Dlatego głównym celem śmierci Jezusa nie jest to, żeby podnosić nas z naszych grzechów i upadków, lecz to, żeby z powrotem przyprowadzić ludzi do miejsca, w którym upadł Adam. Czy teraz rozumiesz, jaki Bóg ma cel?

Ta linia odzwierciedla podobieństwo do Boga. Dlatego nie wystarczy wiedzieć, że Twoje grzechy zostały odpuszczone. Wielu chrześcijan uważa się za szczęśliwych tylko dlatego, że ich grzechy zostały odpuszczone. To tak samo jakby powiedzieć, że Bóg podniósł mnie z upadku i postawił na tej linii, ale po co mi ta linia? Trzeba też zrozumieć, co ona oznacza. Ta linia oznacza wzrost duchowy, czyli upodabnianie się do Jezusa.

Czy wiesz, że Jezus przyszedł na ziemię nie tylko po to, aby umrzeć za grzechy świata? Przyjście na ziemię było tylko częścią nadrzędnego celu. Jego śmierć na krzyżu była aktem, który trwał tylko sześć godzin. Jezus wtedy umarł i został pogrzebany, aby po trzech dniach zmartwychwstać. Ale czy wiesz, co pokazywało Jego życie, które trwało 33 lata? Pokazywało, jak wygląda życie zgodne z wolą Bożą. Tak więc, jeśli chcesz się dowiedzieć, jak masz żyć, wtedy jest to bardzo łatwe. Po prostu patrz na życie Jezusa Chrystusa, które zapisano w Biblii. To nie są tylko słowa, lecz żywa prezentacja.

Zauważ, że w Starym Testamencie nie ma żadnych wzorców, które by Bóg dał człowiekowi. Tam są tylko przykazania. Wiemy, że dekalog też obrazuje Boże zamysły odnośnie ludzkiego życia, ale to jest obraz bardzo ogólnikowy i niekompletny. Prawa nadane wtedy ludziom, które odnosiły się do wzajemnych relacji i wszystkiego innego, były obrazem bardzo ogólnikowym. Jezus podsumował prawo Starego Przymierza dwoma zdaniem, mówiąc: „*Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego swego serca, całego umysłu oraz z całej swojej duszy i siły. A swojego bliźniego jak siebie samego*”. W tych dwóch zdaniach sumuje się cała powinność człowieka. Ale znacznie lepiej jest mieć wzorzec, który nam pokaże, jak to wykonać.

Rozważmy pewien przykład. Gdybym musiał Cię nauczyć pływania, to mogę to zrobić na dwa sposoby. Po pierwsze, mogę wziąć tablicę i rysować schematy, jak masz poruszać rękami i nogami, a potem powiedzieć: „Teraz wejdź do wody i postępuj zgodnie z tymi schematami”. Jestem pewien, że w ten sposób nie nauczysz się pływać. Nawet jeśli dokładnie przeanalizujesz te schematy, to prawdopodobnie nadal będziesz tonął, ponieważ to jest słaba metoda nauczania. Ale gdy wejdę z Tobą do wody i powiem: „Patrz jak ja pływam i rób to samo”, to na pewno nauczysz się pływać. Widzisz więc, że instrukcja nigdy nie jest tym samym, co dobry przykład i żadna ilość instrukcji, w jakiegokolwiek sprawie, nigdy nie będzie tak skuteczna, jak dobry przykład.

Można powiedzieć, że Stary Testament był instrukcją, natomiast w Nowym Testamencie mamy przykład. Jezus Chrystus pokazał swoim życiem, co oznacza bycie człowiekiem i jak należy żyć. Czy wiesz, co oznacza Biblijny zwrot, że nie żyjemy już pod prawem? To oznacza, że nie musimy się już uczyć schematów z tablicy, ponieważ teraz mamy żywy przykład w Jezusie Chrystusie. Jeśli jednak Jezus Chrystus nie jest Twoim przykładem, to znaczy, że wróciłeś z powrotem pod prawo. Wielu chrześcijan robi błąd, mówiąc: „Nie jesteśmy już pod prawem, więc nie potrzebujemy dekalogu, ani Bożych instrukcji”. To jest prawdą tylko wtedy, jeśli Jezus Chrystus stał się Twoim wzorcem. Jeśli jednak nie idziesz za przykładem Jezusa, to nadal musisz pozostawać pod prawem.

Wobec tego, co oznacza życie pod łaską? Czy to znaczy, że jesteś wolny od prawa? Nie. To oznacza, że teraz Jezus jest teraz Twoim przykładem. Że teraz On pokazuje Ci, jak masz żyć i jak objawiać Bożą naturę na ziemi. Zanim Jezus poszedł na krzyż, zwrócił się do swoich uczniów, mówiąc: „*Kto mnie widział, ten widział Ojca*”. „Jeśli widziałeś, jak żyłem i jaką drogą podążałem, to widziałeś jaki jest Bóg. Widziałeś, że Bóg jest dobry, że Bóg jest czysty, że Bóg jest święty, kochający, skromny i wszystkie inne rzeczy”.

Nasze powołanie polega na tym, żeby pokazać innym ludziom Bożą naturę. W Księdze Rodzaju 1:26 opisano pierwotny plan Boga dla człowieka, który ma odzwierciedlić Jego podobieństwo i ukazywać Jego naturę. Teraz to powołanie przechodzi na Ciebie, dlatego Bóg dał Ci Ducha Świętego, abyś dzięki Niemu mógł ukazywać Bożą naturę innym ludziom, w swoim codziennym życiu.